

Agnieszka Chrzanowska, Zobacz uśmiechnął się

Zobacz, uśmiechnął się anioł
i spogląda na ciebie
tak ufny, ufny twej sile
kiedy zaczynasz malować
ludzi przypadkiem spotkanych
oczekujących od losu
oczekujących szczęścia
By kamienie nie wypełniały poduszki
pełnej samotności
Aniołki ożyły z bezruchu
zapisując nuty na papierze
dotykającym uderzenia strun
instrumentu grającej miłości
Wszystko zmieniło się w tobie
wiatr czujesz idący od skrzydeł
układających następne dni
układających dni
Może w przestworzach daleko
zrozumiesz pocałunek słodki
nigdy nie zadany ze wstydu
przed kompozytorem wzruszeń
Niebo wyda dźwięki jak nowe
kołysząc dziecięcą ludzką duszę
Zobacz uśmiechnął się anioł
z całej gromadki ten jeden